

Lukasz Skoneczny

Wojna hybrydowa – wyzwanie przyszłości? Wybrane zagadnienia

Nie ulega wątpliwości, że zjawisko wojny uległo w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat istotnym przeobrażeniom. Po pierwsze znacznie wzrosła liczba konfliktów wewnątrzpaństwowych. Po drugie coraz częściej w miejsce państwa pojawiają się różnego rodzaju podmioty o statusie pozapaństwowym. Po trzecie wreszcie nowo zaobserwowanym elementem współczesnych konfliktów zbrojnych jest rozmycie granicy pomiędzy żołnierzami a cywilami oraz stanem wojny a stanem pokoju¹.

Wśród głównych powodów wymienionych zmian analitycy wskazują na²:

- **zakończenie zimnej wojny** – w wyniku upadku ZSRR oraz rozwiązania Układu Warszawskiego oddaliło się ryzyko wybuchu globalnego konfliktu pomiędzy dwoma wrogimi blokami państwowymi, którego rezultatem mogła być wojna konwencjonalna lub nuklearna. Ponadto wraz ze zniknięciem rywalizacji między Wschodem i Zachodem zmniejszyła się liczba konfliktów zastępczych oraz wojen peryferyjnych inspirowanych przez oba te obozy. Negatywną stroną tego zjawiska jest natomiast brak „stabilizatora”, który relatywnie przyczyniał się do umocnienia całego systemu międzynarodowego i zamrażał istniejące animozje na tle m.in. narodowościowym czy religijnym,
- **zakończenie procesu dekolonizacji i wojen postkolonialnych** – wiele konfliktów zbrojnych, do których dochodziło w drugiej połowie XX w., wybuchło na tle dążeń do uzyskania niezależności od dotychczasowych metropolii, a także toczyło się pomiędzy nowo powstałymi państwami np. o ustalenie granic,
- **militaryzację ludności cywilnej** – zjawisko to jest związane z utratą przez państwo monopolu na stosowanie przemocy. Skutkiem tego jest pojawienie się podmiotów pozapaństwowych będących stronami konfliktu. Często są to lokalne społeczności, które walczą o swoją tożsamość religijną, etniczną lub narodową. Przykładem tego zjawiska są np. konflikty w Somalii, Libii, konflikt izraelsko-palestyński i walki w Kosowie w 1999 r.

W tym kontekście pewne zaskoczenie musi wzbudzać fakt, że dopiero trwające walki na Ukrainie oraz wojna z tzw. Państwem Islamskim (dalej: IS – Islamic State³) wywołały – na niespotykaną dotychczas skalę – dyskusję, zwłaszcza wśród polityków oraz dziennikarzy, na temat natury obecnych konfliktów zbrojnych i zachodzącej w nich ewolucji. Szczególną popularność zyskał termin „wojna hybrydowa”, który od momentu anektowania Półwyspu Krymskiego przez Rosję zaczął pojawiać się w wielu artykułach,

¹ Por. np. H. Welzer, *Wojny klimatyczne*, Warszawa 2010, s. 72–174; H. Münkler, *Wojny naszych czasów*, Kraków 2004, s. 97–153; K. Karolczak, *Terroryzm. Nowy paradygmat wojny w XXI wieku*, Warszawa 2010, s. 71–121.

² Szerzej zob. R. Łoś, J. Regina-Zacharski, *Współczesne konflikty zbrojne*, Warszawa 2010, s. 86–100.

³ Ilekroć w artykule został użyty termin „Państwo Islamskie”, autor odnosi się również do wcześniejszych postaci tej organizacji terrorystycznej: Islamskiego Państwa w Iraku (2006–2013) oraz Islamskiego Państwa w Iraku i Lewancie (2013–2014).

raportach oraz analizach związanych z problematyką bezpieczeństwa. Można odnieść wrażenie, że obecnie stanowi on słowo klucz, często nadużywane do opisu zjawisk znanych już od dawna. Mając na uwadze zamieszanie, jakie wywołuje nadmierne używanie tego terminu, należy spróbować udzielić odpowiedzi na następujące pytania: co rozumie się pod nazwą wojny hybrydowej, jakie są jej elementy charakterystyczne, czy jest to zjawisko jakościowo nowe oraz jakie warunki muszą zostać spełnione, aby można było zrealizować scenariusz wojny hybrydowej?

Wojna hybrydowa – ujęcie teoretyczne

Zgodnie z definicją hybryda jest to *coś, (...) co składa się z różnych elementów, często do siebie niepasujących*⁴. W przypadku wojny hybrydowej chodziłoby więc – w dużym uproszczeniu – o taką aktywność jednej z walczących stron, która łączyłaby w sobie metody, formy oraz środki charakterystyczne dla różnorodnych działań militarnych i niemilitarnych.

Wbrew obiegowym opiniom, które pojawiły się w mass mediach, twórcami koncepcji „wojny hybrydowej” nie są Rosjanie, ale amerykańscy analitycy wojskowi. Miała być ona odpowiedzią na doświadczenia zdobyte przez armię Stanów Zjednoczonych w konfliktach w Afganistanie i Iraku oraz w tzw. wojnie z terroryzmem, a także próbą nowego podejścia teoretycznego, które będzie skuteczniej wyjaśniać otaczającą rzeczywistość⁵.

Wojna hybrydowa według Williama J. Nemetha

Terminy „działania hybrydowe” oraz „wojna hybrydowa” pojawiły się już w 2002 r. w pracy mjr. Williama J. Nemetha *Future war and Chechnya: A case for hybrid warfare*⁶. Została ona poświęcona analizie konfliktu rosyjsko-czeczeńskiego. Autor zastosował w niej pojęcie hybrydowości nie tylko w stosunku do działań prowadzonych przez czeczeńskich bojowników, lecz także do sposobu funkcjonowania tamtejszego społeczeństwa. Jedną z cech społeczeństwa hybrydowego jest połączenie nowoczesnych teorii politycznych z tradycyjną organizacją społeczną i obyczajowością⁷. Hybrydowy kształt danego społeczeństwa ma bezpośrednie przełożenie na sposób prowadzenia przez nie wojny. Według Nemetha wojna hybrydowa cechuje się m.in.⁸:

- **organizacją armii odzwierciedlającą poziom rozwoju społeczno-ekonomicznego danej wspólnoty oraz obowiązujące w niej normy** – społeczeństwo czeczeńskie jest zdecentralizowane, egalitarne i oparte na strukturze klanowej, dlatego w taki sam sposób byli zorganizowani bojownicy czeczeńscy w trakcie konfliktu z Rosją,
- **innym od zachodniego sposobem percepcji siły militarnej** – w przypadku „działań hybrydowych” ich siła ma polegać na masowym wykorzystaniu taktyk partyzanckich, które stwarzają poważne zagrożenie

⁴ *Wielki słownik wyrazów obcych PWN*, Warszawa 2008, s. 518.

⁵ Por. np. A. Gruszczak, *Hybrydowość współczesnych wojen – analiza krytyczna*, w: *Asymetria i hybrydowość – stare armie wobec nowych konfliktów*, W. Sokała, B. Zapala (red.), Warszawa 2011, s. 11.

⁶ W.J. Nemeth, *Future war and Chechnya: A case for hybrid warfare*, Monterey, CA 2002 [online], http://calhoun.nps.edu/bitstream/handle/10945/5865/02Jun_Nemeth.pdf?sequence=1 [dostęp: 2 IX 2015].

⁷ Zob. tamże, s. 71.

⁸ Zob. tamże, s. 73–76.

nie dla hierarchicznie zorganizowanych i wysoko zaawansowanych technologicznie oddziałów przeciwnika. Ponadto doświadczenia konfliktu rosyjsko-czeczeńskiego wskazują, że wojna hybrydowa jest prowadzona w sposób totalny, ponieważ jest traktowana jako narzędzie ochrony danej wspólnoty przed całkowitą zagładą. W związku z tym tego typu konflikt dopuszcza użycie wszelkich niezbędnych środków, w tym m.in. porwań oraz masowych mordów. Efektem działań hybrydowych jest także doprowadzenie do zatarcia się granicy między osobami zaangażowanymi w walki zbrojne a cywilami,

- **umiejętnością zastosowania nowoczesnych technologii w działaniach taktycznych oraz strategicznych** – w przypadku Czechenów chodziło np. o wykorzystanie nowoczesnych technologii telekomunikacyjnych (m.in. telefonów komórkowych, telefonów satelitarnych) w celu zwiększenia efektywności dowodzenia, a także prowadzenia działań propagandowych (m.in. rozpuszczanie plotek o przejściu broni masowego rażenia, która miałyby zostać użyta w jednym z rosyjskich miast, wykorzystanie znajomości języka rosyjskiego w celu dezinformowania oddziałów armii rosyjskiej). Posiadanie tych umiejętności oznacza również zdolność do innowacyjnego wykorzystania danej technologii w sposób, który nie był przewidziany przez jej twórców.

Od momentu opublikowania pracy Williama J. Nemetha pojęcie „wojny hybrydowej” było rozwijane przez innych teoretyków wojskowości. W dalszej części artykułu szczególną uwagę poświęcono koncepcjom amerykańskiego analityka Franka G. Hoffmana oraz aktualnego Szefa Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej gen. Walerego Gierasimowa⁹. Wybór padł na koncepcje tych dwóch teoretyków wojskowości, ponieważ wydaje się, że są one najbardziej reprezentatywne dla omawianego zagadnienia oraz wywarły największy wpływ na środowisko analityczne.

Wojna hybrydowa według Franka G. Hoffmana

Rozważania Franka G. Hoffmana – byłego oficera armii amerykańskiej – na temat wojny hybrydowej zostały zaprezentowane w artykule *Conflict in the 21st century: Rise of the Hybrid Wars*¹⁰. Zespół Hoffmana z jednej strony przestudiował różne współczesne modele teoretyczne w celu zaproponowania nowego paradygmatu naukowego przyszłych wojen, z drugiej zaś postanowił zbadać przebieg historycznych konfliktów, po to, aby na ich przykładzie wyjaśnić potencjalne zagrożenia hybrydowe.

Analizie poddano teorię „wojen czwartej generacji”, „wojen złożonych” (ang. ‘*compound wars*’) oraz „wojny bez ograniczeń” (ang. ‘*unrestricted warfare*’). W przypadku „wojen czwartej generacji” zapożyczono twierdzenie o mieszanym charakterze przyszłych konfliktów zbrojnych (jednoczesne współistnienie stanu wojny i pokoju

⁹ W celu zapoznania się z procesem ewolucji pojęcia „wojny hybrydowej” w amerykańskiej oraz rosyjskiej teorii wojskowej zob. np. A. Rác, *Russia's Hybrid War in Ukraine – Breaking the Enemy's ability to resist*, Helsinki 2015 [online], <http://www.fiia.fi/assets/publications/FIIRReport43.pdf>, s. 27–47 [dostęp: 4 IX 2015].

¹⁰ F.G. Hoffman, *Conflict in the 21st century: Rise of the Hybrid Wars*, Arlington 2007 [online], http://www.potomac institute.org/images/stories/publications/potomac_hybridwar_0108.pdf [dostęp: 28 VIII 2015]. Jest to wynik jego badań związanych z uczestnictwem w programie naukowym „Changing Character of Conflict”, realizowanym przez Potomac Institute for Policy Studies.

oraz zanik granicy pomiędzy uczestnikami walk a cywilami) oraz utracie przez państwo monopolu na stosowanie przemocy – z czym jest związane pojawienie się podmiotów pozapaństwowych jako strony walczącej¹¹. Z koncepcji „wojen złożonych” zaczerpnięto ideę synergicznego połączenia działań konwencjonalnych i nieregularnych na poziomie strategicznym, operacyjnym oraz taktycznym¹². Ostatnią teorią przeanalizowaną przez Hoffmana i jego współpracowników była „wojna bez ograniczeń”. W jej przypadku zwrócono uwagę m.in. na mieszczące się w jej ramach pojęcie wielokierunkowości (ang. *'omni-directionality'*) które zakłada, że w przyszłych konfliktach wszystkie sfery otaczającej nas rzeczywistości będą stanowiły jedno pole walki¹³.

Na podstawie analizy wymienionych koncepcji, a także inspirując się lekturą Strategii Bezpieczeństwa Narodowego (*National Defence Strategy*) USA z 2005 r., zespół Hoffmana dokonał syntezy wskazanych elementów i zaproponował definicję wojny hybrydowej. Zgodnie z nią wojny hybrydowe zawierają w sobie zestaw różnych metod działań wojennych, wliczając w to działania konwencjonalne, nieregularne taktyki i ugrupowania zbrojne, akty terrorystyczne, w tym masową przemoc, oraz działania przestępcze¹⁴.

Według Hoffmana konflikty hybrydowe mogą być prowadzone zarówno przez państwa, jak i podmioty pozapaństwowe. Ponadto operacje hybrydowe mogą być realizowane przez pojedyncze oddziały lub ich większe zgrupowania. Ich działania są koordynowane w ramach jednego, głównego pola walki, po to aby osiągnąć efekt synergii. Zwycięstwo w wojnie hybrydowej ma być osiągnięte przede wszystkim przez połączenie wykorzystania nowoczesnych technologii wojskowych z taktyką działań partyzantkich. Hoffman zwraca również uwagę na znaczenie aktywności przestępczej, która ma zwiększać chaos i proces rozkładu atakowanego państwa.

Kierując się opracowaną definicją, Hoffman i jego współpracownicy przestudowali historyczne konflikty zbrojne, które mogłyby ilustrować wyzwania związane z wojną hybrydową. Badaniom zostały poddane: powstanie w Irlandii w latach 1919–1920, wojna w Afganistanie 1979–1989, a także konflikty na terenie byłej Jugosławii oraz na Bliskim Wschodzie. Ostatecznie uwagę skupiono na II wojnie w Libanie w 2006 r. pomiędzy armią izraelską a Hezbollahem. Konflikt ten został uznany za najlepszy przykład wojny hybrydowej. Przesądziły o tym jego następujące cechy¹⁵:

- zdolność podmiotu pozapaństwowego do rzucenia wyzwania militarnego zachodniemu modelowi prowadzenia działań zbrojnych,
- sposób koordynowania operacji zdecentralizowanych komórek bojowych przez kierownictwo Hezbollahu,
- wysoki poziom przeszkolenia wojskowego oddziałów Hezbollahu,
- wykorzystanie przez oddziały Hezbollahu obszarów miejskich do unikania ich wykrycia oraz organizowania zasadzek,
- zdolność obsługi przez bojowników Hezbollahu nowoczesnego sprzętu wojskowego, w tym raketowych pocisków przeciwokrętowych oraz przeciwpancernych,
- umiejętność wtapiania się żołnierzy Hezbollahu w ludność cywilną,

¹¹ Tamże, s. 18–19.

¹² Tamże, s. 20–22.

¹³ Tamże, s. 22–25.

¹⁴ Tamże, s. 29.

¹⁵ Tamże, s. 35–42.

- prowadzenie przez Hezbollah działań informacyjno-wywiadowczych realizowanych na poziomie strategicznym oraz operacyjnym (np. wykorzystanie nowoczesnego sprzętu do podsłuchiwania rozmów izraelskich żołnierzy prowadzonych przez telefony komórkowe).

Wojna hybrydowa według gen. Walerego Gierasimowa

Ewolucja współczesnych konfliktów zbrojnych jest przedmiotem zainteresowania również rosyjskich teoretyków wojskowości. W tym miejscu zostanie zaprezentowana koncepcja gen. Walerego Gierasimowa. Za wyborem tym przemawiają dwa powody. Po pierwsze Gierasimow jest aktualnym Szefem Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej i jego poglądy obrazują sposób myślenia o wojnie wśród najwyższych decydentów polityczno-wojskowych w Rosji. Po drugie przebieg konfliktu na Ukrainie jest najlepszym przykładem, jak doktryna Gierasimowa została zastosowana w praktyce.

Należy zauważyć, że Gierasimow w swoim artykule *Ценность науки в предвидении*¹⁶ (*Znaczenie nauki w przewidywaniu*) ani razu nie używa pojęcia „wojna hybrydowa”. Analizując jednak wskazane przez niego kierunki ewolucji przyszłych wojen, nie można mieć żadnych wątpliwości, że mówi on o elementach charakterystycznych dla tego zjawiska.

Gierasimow stwierdza, że w XXI w. będzie można zaobserwować tendencję do zanikania granic między stanem wojny i pokoju. Wojny nie będą – tak jak dotychczas – poprzedzane formalnym aktem ich wypowiedzenia. Będą przebiegały według nieznanego wcześniej schematu. Jako przykład nowego rodzaju konfliktów Gierasimow wskazuje na wydarzenia w Afryce Północnej oraz na Bliskim Wschodzie określane mianem „arabskiej wiosny”. Gierasimow stawia dwa zasadnicze pytania: co oznacza „nowoczesna wojna” i jak armia powinna się do niej przygotowywać?

W jego ocenie zmieniły się „zasady prowadzenia wojny”. Najważniejszego znaczenia nabrały niemilitarne środki działań wojennych. Coraz istotniejsze jest wykorzystanie różnorodnych instrumentów politycznych, ekonomicznych i humanitarnych w połączeniu z manipulowaniem nastrojami ludności zamieszkującej teren konfliktu. Działania te są wspierane przez środki militarne, szczególnie o charakterze wojny informacyjnej oraz operacji jednostek specjalnych. Otwarte wykorzystanie oddziałów zbrojnych – najczęściej pod postacią misji pokojowych oraz humanitarnych – jest dopuszczalne dopiero w późniejszej fazie konfliktu, po to aby przypieczętować ostateczny sukces.

Według Gierasimowa rozwój technologii informacyjnych pozwolił na znaczne usprawnienie procesu komunikacji pomiędzy operującymi siłami zbrojnymi a ich dowództwem. Nowoczesna przestrzeń informacyjna może być wykorzystana także do niwelowania potencjału bojowego przeciwnika. Gierasimow podaje tutaj przykład państw Afryki Północnej, w których internetowe sieci społecznościowe posłużyły do mobilizowania miejscowej ludności oraz wpływania na organy władzy.

W doktrynie Gierasimowa duży nacisk kładzie się także na działania asymetryczne, w tym szczególnie na wykorzystanie jednostek specjalnych oraz wewnętrznej

¹⁶ В. Герасимов, *Ценность науки в предвидении*, „Военно-промышленный курьер” z 27 II 2013 r., [online], <http://www.vpk-news.ru/articles/14632>, tłumaczenie na język angielski, <https://inmoscowsshadows.wordpress.com/2014/07/06/the-gerasimov-doctrine-and-russian-non-linear-war/> [dostęp: 31 VIII 2015].

opozycji politycznej w celu objęcia konfliktem całego wrogiego obszaru. Szczególną rolę mają do odegrania mobilne, mieszane oddziały bojowe, które nie będą się angażowały we frontalne walki z przeciwnikiem. Gierasimow ponadto uważa, że obecnie zacierają się różnice między strategicznym, operacyjnym oraz taktycznym poziomem działania, a także między operacjami ofensywnymi i defensywnymi.

Koncepcja Hoffmana i Gierasimowa – wnioski

Już na pierwszy rzut oka widać, że opisane koncepcje mają zarówno wiele elementów wspólnych, jak i różnych. Tak Hoffman, jak i Gierasimow podkreślają zmiany, jakie zachodzą w sposobie kierowania współczesnymi konfliktami zbrojnymi: decentralizację struktur dowodzenia, połączenie strategicznej, operacyjnej i taktycznej sfery działań oraz istotnego wzrostu znaczenia niemilitarnych środków prowadzenia wojny.

Obydwaj autorzy wskazują także na coraz większą rolę, jaką odgrywają nieregularne formy prowadzenia operacji wojennych. Chodzi tu zwłaszcza o wykorzystanie metod wojny partyzanckiej i małych oddziałów bojowych. Zgadza się również co do tego, że w przyszłych konfliktach zbrojnych nie będzie jasnego podziału na stan wojny i pokoju oraz żołnierzy i cywilów.

Jeżeli chodzi o różnice, to można odnieść wrażenie, że Hoffman, stosując pojęcie „wojny hybrydowej”. Skupia się przede wszystkim na taktyce działania jednostek bojowych. Mniej uwagi poświęca natomiast niemilitarnym środkom prowadzenia konfliktu hybrydowego, w przeciwieństwie do Gierasimowa, który przykłada do nich dużą wagę. Ponadto rosyjski wojskowy w swojej analizie podkreśla znaczenie wymiaru strategicznego przyszłych konfliktów. Dostrzega np. konieczność wykorzystania działań propagandowych – w tym nowoczesnych technologii informacyjnych – nie tylko w celu dezinformowania oddziałów wroga lub prowadzenia operacji wywiadowczych, lecz także zdobycia przychylności ludności zamieszkującej obszar konfliktu czy manipulowania jej nastrojami. Przebieg konfliktu na Ukrainie oraz wojna z IS pokazują, że może to być jeden z głównych czynników odróżniających wojny hybrydowe od wcześniejszych konfliktów zbrojnych.

Wojna hybrydowa – konflikt na Ukrainie oraz wojna z Państwem Islamskim

Historycy wojskowości są zgodni co do tego, że już w przeszłości istniały konflikty, które zawierały w sobie wiele elementów hybrydowych¹⁷. Obecnie pojęcie to pojawia się najczęściej w związku z trwającymi walkami na Ukrainie. Nie można jednak zapominać o działaniach prowadzonych przez IS, które także wykazują tego rodzaju cechy. W związku z tym zostanie podjęta próba opisu modelu współczesnej wojny hybrydowej na podstawie porównania konfliktów na Ukrainie i Bliskim Wschodzie, ich różnic i podobieństw. W dalszej części natomiast zostaną przeanalizowane czynniki, które umożliwiają jej skuteczne zastosowanie przez jedną z walczących stron.

¹⁷ Zob. np. *Hybrid warfare: Fighting Complex Opponents from the Ancient World to the Present*, W. Murray, P.R. Mansoor (red.), Cambridge 2012.

Konflikt ukraiński oraz wojna z Państwem Islamskim – dwa modele wojny hybrydowej

Sytuacja na Ukrainie oraz na Bliskim Wschodzie jest interesująca z analitycznego punktu widzenia, ponieważ można tam zaobserwować tak naprawdę dwa modele wojny hybrydowej. W przypadku konfliktu ukraińskiego są to działania realizowane przez państwo (Rosja). Na terenie Syrii oraz Iraku jest natomiast odnotowywana aktywność organizacji terrorystycznej, jaką jest IS. Wydaje się, że porównanie poszczególnych elementów tych dwóch modeli ma zasadnicze znaczenie dla zrozumienia, jakie cechy charakterystyczne mają współczesne wojny hybrydowe.

Cele wojny hybrydowej

W obydwu konfliktach działania hybrydowe są realizowane z różnych pobudek. W przypadku Rosji chodziło o zdestabilizowanie państwa ukraińskiego bez wszczęcia otwartej wojny, po to aby w perspektywie długofalowej zablokować integrację tego kraju z UE i NATO. Zamiarem IS jest natomiast zniszczenie Syrii oraz Iraku w celu stworzenia podwalin pod budowę globalnego kalifatu. Państwo Islamskie zdecydowało się na zastosowanie strategii hybrydowej, ponieważ nie miało – przynajmniej do zajęcia Mosulu w czerwcu 2014 r. – wystarczającej siły militarnej, ekonomicznej i politycznej, aby móc prowadzić konwencjonalne działania zbrojne na dużą skalę.

Z punktu widzenia bezpieczeństwa RP szczególnie istotny jest „model ukraiński” ze względu na problem tzw. agresji poniżej progu wojny. Wydarzenia na Ukrainie uświadomiły bowiem, że wojna hybrydowa może zostać wykorzystana przez jedną ze stron konfliktu do celowego ograniczania skali prowadzonych operacji zbrojnych, po to aby uniemożliwić określenie w sposób jednoznaczny stanu wojny oraz agresora, a tym samym zapobiec reakcji społeczności międzynarodowej.

Kwestia ta jest ważna, ponieważ może mieć w przyszłości wpływ na udzielenie pomocy sojuszniczej jednemu z państw członkowskich NATO. Zgodnie bowiem z art. 5 Traktatu Północnoatlantyckiego państwa NATO są zobowiązane do udzielenia sobie wzajemnej pomocy tylko w przypadku zbrojnej napaści na jedno z nich. Charakter działań w ramach wojny hybrydowej, ich niejednoznaczność, wzajemne przenikanie się stanu wojny i pokoju powodują, że w tej sprawie mogą wystąpić poważne wątpliwości prawne związane z tym, co należy rozumieć pod pojęciem „zbrojna napaść”, czy są to wyłącznie otwarte działania zbrojne? Czy może ze zbrojną napaścią mamy do czynienia już w momencie aktywności tzw. zielonych ludzików?

Militarne metody prowadzenia wojny hybrydowej

Analiza militarnych metod prowadzenia działań hybrydowych przez oddziały prorosyjskich separatystów oraz przez IS wskazuje, że w obydwu przypadkach są one do siebie podobne. Wśród nich można wyróżnić:

- konwencjonalne działania zbrojne,
- działania nieregularne,
- akty terroryzmu.

Działania te są wykorzystywane na różnych etapach omawianych konfliktów i z różną intensywnością. W przypadku wydarzeń na Ukrainie można wyróżnić dotychczas dwie fazy: aneksję Półwyspu Krymskiego przez Rosję oraz walki na południowo-wschodniej Ukrainie. W pierwszym przypadku obserwowano działania nieregularne polegające na wykorzystaniu na dużą skalę funkcjonariuszy rosyjskich służb specjalnych oraz żołnierzy jednostek specjalnych SPECNAZ, pod postacią „lokalnych oddziałów samoobrony”, których zadanie polegało na inspirowaniu niezadowolonej miejscowej ludności, manipulowaniu nią, a na końcowych etapach całej operacji – na przejmowaniu kontroli i zabezpieczeniu budynków administracji rządowej, infrastruktury krytycznej oraz jednostek wojskowych. W drugiej fazie – destabilizacji południowo-wschodniej Ukrainy – przeważały konwencjonalne działania zbrojne, podczas których wykorzystywano nowoczesny sprzęt wojskowy (czołgi, ciężką artylerię, broń przeciwlotniczą). Były one prowadzone przez oddziały prorosyjskich separatystów, „ochotników” rosyjskich oraz najemników z innych państw. W tej fazie konfliktu dochodziło również do działań terrorystycznych, m.in. porwań członków misji OBWE w kwietniu i maju 2014 r., porwań ukraińskich działaczy politycznych i społecznych lojalnych wobec Kijowa¹⁸, używania ludności cywilnej jako żywych tarcz¹⁹, zestrzelenia 17 lipca 2014 r. samolotu pasażerskiego malezyjskich linii lotniczych.

Z kolei w działaniach prowadzonych przez IS na terytorium Syrii oraz Iraku można obecnie wyróżnić trzy takie fazy. Pierwsza – obejmująca okres, gdy organizacja ta została niemal rozbita, czyli od grudnia 2008 r. do grudnia 2011 r. – polegała na prowadzeniu operacji nieregularnych wobec wojsk amerykańskich oraz irackich, głównie z zastosowaniem działań asymetrycznych, zwłaszcza zamachów bombowych. Następnie – po wycofaniu oddziałów Stanów Zjednoczonych z Iraku w grudniu 2011 r. – IS zorganizowało w latach 2012–2013 kampanię terroru wymierzoną w ludność cywilną, przede wszystkim wzniesienia szyickiego, aby wykazać bezradność irackich władz oraz wzniesienie walki na tle religijnym. Ostatnia faza – od 2014 r. do dziś – to stosowanie przede wszystkim działań konwencjonalnych. Są one prowadzone za pomocą sprzętu oraz broni zdobytej w irackich i syryjskich bazach wojskowych.

W ramach militarnych metod prowadzenia wojny hybrydowej należy wspomnieć również o dużej roli, jaką odgrywa w nich „taktyka zastraszania” przeciwnika. Jako przykład takich działań można podać zachowanie Rosjan. Chodzi tu m.in. o rozlokowanie jednostek armii rosyjskiej blisko granicy z Ukrainą, organizowanie na wielką skalę ćwiczeń i manewrów wojskowych, niezapowiedziane alarmy bojowe, prowokacje w postaci lotów patrolowych rosyjskich myśliwców oraz bombowców naruszających przestrzeń powietrzną państw NATO. Wymienione działania mają służyć wywieraniu ciągłej presji militarnej na Ukrainę oraz UE w celu osłabienia ich woli walki i złagodzenia stanowiska przed podjęciem ewentualnych negocjacji.

¹⁸ Zob. np. <http://www.tvp.info/15992964/bicie-porwania-tortury-raport-amnesty-international-o-wschodzie-ukrainy> [dostęp: 8 IX 2015].

¹⁹ Zob. np. <http://niezalezna.pl/54820-zywe-tarcze-na-ukrainskiej-wojnie-taktyka-putina-realizuje-sie-w-slowiansku> [dostęp: 8 IX 2015].

Niemilitarne metody prowadzenia wojny hybrydowej

Działania niemilitarne wykorzystywane w ramach konfliktów hybrydowych mają na celu głównie oddziaływanie na ludność cywilną oraz społeczność międzynarodową. Ich zadaniem jest osłabianie woli oporu, zwiększanie poziomu zniechęcenia oraz niezadowolenia społecznego, co w rezultacie ma doprowadzić do zakończenia konfliktu zgodnie z interesem agresora.

Przykładem skutecznie zastosowanych działań niemilitarnych w wojnie hybrydowej jest przebieg konfliktu na Ukrainie. Jest to związane z dużym potencjałem politycznym i ekonomicznym Rosji, która może stosować wietakich działań. Natomiast IS próbuje dopiero budować quasi-państwowe struktury na zdobytych terytoriach, w związku z czym na obecnym etapie ma minimalne możliwości wykorzystania tych środków.

Analiza wydarzeń na Ukrainie wskazuje, że wśród niemilitarnych metod prowadzenia wojny hybrydowej można wymienić:

- **presję ekonomiczną** – może ona polegać na wprowadzeniu embarga lub wysokich ciał na produkty importowane z państwa, wobec którego są prowadzone działania hybrydowe, lub z krajów udzielających mu wsparcia. Mogą to być również groźby odcięcia dostaw surowców strategicznych,
- **dużą aktywność służb specjalnych** – ich zadaniem jest gromadzenie informacji oraz budowa siatek wywiadowczo-sabotażowych realizujących działania na terytorium atakowanego państwa,
- **działania ofensywne w cyberprzestrzeni** – prowadzone przez służby specjalne agresora lub powiązane z nimi grupy hakerów oraz hakywistów, których celem jest paraliżowanie funkcjonowania państwa atakowanego (jego administracji, infrastruktury krytycznej itd.),
- **wielokierunkowe działania dyplomatyczne** – polegające na dyskredytowaniu wizerunku państwa atakowanego oraz budowaniu politycznego lobby w organizacjach międzynarodowych w celu uniemożliwienia reakcji z ich strony lub łagodzenia wprowadzanych przez nie sankcji ekonomicznych i politycznych.

Działania propagandowo-informacyjne w wojnie hybrydowej

Trwające na Ukrainie oraz Bliskim Wschodzie konflikty hybrydowe pokazały również, jak ważną rolę odgrywa w nich umiejętnie zorganizowana propaganda. Możliwości tkwiące we właściwym wykorzystaniu informacji potwierdził w pełni przypadek Ukrainy – zwłaszcza sposób, w jaki Rosjanie dokonali aneksji Półwyspu Krymskiego. Zastosowane przez nich działania informacyjno-propagandowe miały na celu (...) *podporządkowanie elit i społeczeństw innych państw w sposób niezauważalny, przy wykorzystaniu różnych tajnych i jawnych kanałów (służb specjalnych, dyplomatycznych, medialnych), oddziaływania psychologicznego, dywersji ideologicznej i politycznej*²⁰. Chociaż tego rodzaju przedsięwzięcia były podejmowane także we wcześniejszych konfliktach zbrojnych, to skala zrealizowania ich na Ukrainie świadczy o tym, że będą one odgrywały coraz większą rolę w przyszłości.

²⁰ J. Darczewska, *Anatomia rosyjskiej wojny informacyjnej. Operacja krymska – studium przypadku*, Warszawa 2014, s. 5.

Za pionierów nowoczesnych działań propagandowo-informacyjnych należy uznać Rosjan. Stworzyli oni bowiem hierarchicznie zorganizowany system organów państwowych, instytucji naukowych oraz powiązanych z nimi mediów, który jest odpowiedzialny za wypracowywanie strategii, prowadzenie działań w zakresie walki informacyjnej i ich koordynowanie. Jego zadaniem jest zarówno kształtowanie oraz manipulowanie poglądami rosyjskiego społeczeństwa, jak i oddziaływanie na społeczność międzynarodową zgodnie z interesem Moskwy.

Celem rosyjskich działań propagandowo-informacyjnych w związku z konfliktem ukraińskim jest: budowa pozytywnego wizerunku Rosji, podkreślanie znaczenia tego państwa dla stabilności systemu międzynarodowego i jego bezpieczeństwa, osłabianie solidarności państw członkowskich NATO oraz UE, wytworzenie w społeczeństwie rosyjskim poczucia „oblężonej twierdzy” i zagrożenia ze strony państw zachodnich. Do realizacji wymienionych zadań są wykorzystywane oficjalne media, m.in. RIA Novosti, Russia Today, Voice of Russia, Agencja REX czy Agencja Informacyjna Regnum. Często korzystają one z agentury wpływu, w tym posługują się opracowaniami oraz wypowiedziami zagranicznych dziennikarzy, polityków i naukowców, które zawierają oceny wydarzeń na Ukrainie zbieżne z polityką Moskwy. Do działań propagandowo-informacyjnych są zaangażowani także przedstawiciele rosyjskich placówek dyplomatycznych oraz współpracujące z nimi podmioty, których zadaniem jest promowanie interesów Rosji poza granicami kraju.

W przypadku IS mamy do czynienia z dużo mniejszym poziomem instytucjonalizacji walki informacyjnej, chociaż jej skala jest podobna. Wykorzystywane są do tego najnowocześniejsze zdobycze technologiczne. Państwo Islamskie ma na celu z jednej strony dotarcie do radykalnych wyznawców islamu w innych państwach, zwłaszcza europejskich, oraz ich aktywizację, a z drugiej mobilizację oraz konsolidację bojowników biorących udział w walkach na terenie Syrii i Iraku. Głównym polem działań propagandowo-informacyjnych islamskiej organizacji jest sieć internetowa, w tym szczególnie portale społecznościowe oraz platformy hostingowe. Państwo Islamskie umieszcza na nich m.in.:

- filmy instruktażowe dotyczące konstruowania bomb, rakiet, obsługi broni itd.,
- materiały propagandowe zawierające groźby ataków terrorystycznych, zachęcające do uczestnictwa w walkach na Bliskim Wschodzie po stronie IS, wzywające do przeprowadzenia indywidualnych zamachów terrorystycznych, pokazujące egzekucje na „niewiernych” itp.,
- e-magazyny – czasopisma skierowane do odbiorców w państwach zachodnich, Rosji oraz Turcji. Zawierają one treści ekstremistyczne, religijne, opisują warunki życia na terenach zajętych przez IS, co ma stanowić zachętę do przyjazdu dla innych radykalnych wyznawców islamu.

Czynniki warunkujące skuteczne zastosowanie wojny hybrydowej

Kolejne pytanie, które pojawia się w związku z wojną hybrydową, dotyczy warunków, jakie muszą zostać spełnione, aby można ją było efektywnie prowadzić. Do odpowiedzi na nie zostanie wykorzystana analiza wydarzeń na Ukrainie, w Syrii oraz

Iraku oraz wyniki rozważań Andrása Rácz²¹, który zajmował się tą problematyką w kontekście rosyjskiej wojny hybrydowej.

Pierwszym warunkiem, który musi zostać spełniony, jest **poważny kryzys w państwie** będącym celem ataku. Przykład Ukrainy, Syrii i Iraku pokazuje, że skuteczne zastosowanie działań hybrydowych jest możliwe tylko wtedy, gdy państwo atakowane nie jest zdolne do pełnienia swoich podstawowych funkcji lub ma poważne trudności z ich pełnieniem, gdy jego władzom brakuje legitymizacji, a społeczeństwo jest skonfliktowane i podzielone. Wśród cech szczegółowych można wskazać na:

- złe funkcjonowanie administracji państwowej, wojska oraz służb bezpieczeństwa (Ukraina, Syria, Irak) oraz wysoki poziom korupcji w tych instytucjach,
- istnienie silnych grup interesów, które realizują swoje partykularne cele, osłabiając tym samym politykę prowadzoną przez władze centralne i integralność całego państwa (Ukraina, Irak),
- duży poziom niezadowolenia z władz państwowych. U jego podstaw może leżeć konflikt na tle politycznym (Ukraina, Syria), etnicznym (Ukraina, Irak) lub religijnym (Irak).

Kolejnym warunkiem koniecznym do skutecznego prowadzenia wojny hybrydowej jest **istnienie na terenie państwa atakowanego mniejszości narodowych lub religijnych, które stanowią znaczną część społeczeństwa i utożsamiają się z agresorem**. Wykorzystując resentymenty, agresor zyskuje możliwość manipulowania ich działaniami, angażowania ich w prowadzone operacje wojskowe i wywiadowcze, a w skrajnych przypadkach inspirowania ruchów separatystycznych, radykalnych oraz ekstremistycznych. Tezę tę potwierdzają zarówno wydarzenia na Ukrainie (referendum w sprawie przyłączenia Krymu do Rosji, utworzenie tzw. Donieckiej Republiki Ludowej oraz tzw. Ługańskiej Republiki Ludowej), jak i w Syrii oraz Iraku (wykorzystywanie przez IS odwołań do religii w celu zdobycia poparcia ludności sunnickiej zamieszkującej te państwa).

Jednym z najważniejszych czynników jest również **możliwość dotarcia z przekazem propagandowym do społeczeństwa państwa atakowanego**. Nie można bowiem zapominać, że jednym z najważniejszych celów współczesnych wojen hybrydowych jest wygranie bitwy w umyśle przeciwnika. Aby to osiągnąć, konieczne jest istnienie wolnego rynku mediów, na którym silną pozycję ma agresor (Ukraina) lub taki poziom dostępności do nowoczesnych technologii telekomunikacyjnych wśród ludności państwa atakowanego, który umożliwi powszechne zapoznawanie się z materiałami propagandowo-informacyjnymi zamieszczanymi na portalach społecznościowych, stronach internetowych czy platformach hostingowych (Irak, Syria).

Reasumując doświadczenia zdobyte podczas konfliktu na Ukrainie, w Syrii i Iraku, można założyć, że prowadzenie wojny hybrydowej jest dopuszczalne tylko wtedy, kiedy opisane warunki występują jednocześnie. W przeciwnym razie okazałaby się ona prawdopodobnie nieskuteczna.

²¹ Por. A. Rácz, *Russia's Hybrid War...*, s. 73–83. Stworzył on katalog warunków, jakie muszą zostać spełnione, aby Rosja mogła skutecznie zastosować działania hybrydowe w prowadzonym przez siebie konflikcie zbrojnym.

Podsumowanie

Wojny hybrydowe nie są zjawiskiem nowym. Z wieloma ich elementami świat miał już do czynienia w przeszłości. Wydarzenia na Ukrainie oraz na Bliskim Wschodzie pokazują jednak ewolucję zachodzącą w dotychczasowym sposobie prowadzenia konfliktów. W przyszłości strategia wojny hybrydowej będzie prawdopodobnie wykorzystywana przez podmioty, które nie chcą stosować konwencjonalnych działań zbrojnych ze względu na brak odpowiednich środków i potencjału bądź grożące im skutki poniesienia odpowiedzialności za otwarte wywołanie konfliktu. Wojna hybrydowa może być przez nie postrzegana jako równie skuteczna metoda osiągnięcia zamierzonych celów, przy jednocześnie zdecydowanie mniejszych kosztach politycznych, ekonomicznych, militarnych i wizerunkowych, które musiałaby te podmioty ponieść.

Analiza warunków, które pozwalają na efektywne prowadzenie wojny hybrydowej, pokazała, że są na nią narażone przede wszystkim państwa pogrążone w głębokim kryzysie, których społeczeństwo jest podzielone i skonfliktowane na tle politycznym, etnicznym lub religijnym. W tym świetle należy uznać za przesadzone obawy państw UE, które wyrażają zaniepokojenie powtórzeniem scenariusza ukraińskiego na swoim terytorium. Oczywiście nie można wykluczyć zastosowania przez Rosję wobec nich któregoś z elementów wojny hybrydowej. Należy jednak pamiętać, że wtedy ma się do czynienia nie z konfliktem hybrydowym, ale – w zależności od użytych środków – z wojną informacyjną, działalnością dywersyjno-sabotażową czy wojną handlową. Aby mówić o wojnie hybrydowej, musi zostać spełniony jeden ważny warunek, na który zwracał uwagę zarówno Hoffman, jak i Gierasimow. Chodzi tu o jednoczesne użycie środków militarnych, niemilitarnych oraz propagandowych na poziomie strategicznym, operacyjnym i taktycznym prowadzonego konfliktu.

Kwestie poruszone w artykule nie wyczerpują tematu wojny hybrydowej. Mogą jednak posłużyć za wprowadzenie do tej problematyki i stanowić punkt wyjścia do dalszych analiz w tym zakresie. Warto też zwrócić uwagę na następujące pytania: jak w warunkach państwa demokratycznego reagować na zagrożenia wojny hybrydowej? Czy państwo demokratyczne jest zdolne do skutecznego przeciwdziałania wojnie informacyjnej, np. w wydaniu rosyjskim? Jaki – w perspektywie długofalowej – wpływ na możliwość prowadzenia działań hybrydowych przez IS będzie miał napływ ludności muzułmańskiej do państw europejskich?